Opłata pocztowa uiszczona gotówką.
Nr 2 Kraków, luty 1939 r. Rok XIII.

PRZEWODNIK MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

Miesięcznik Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży żeńskiej archidiecezji krakowskiej

Adres: Kraków, Zwierzyniecka L. 1
Nr. konta P. K. O. . 405.996
Nr. telefonu . . . 184-77

PRENUMERATA
rocznie . . . . . 4 — zł.
dla Oddziałów . . 2 — zł.

NASZ STOSUNEK DO HIERARCHII I PARAFII.

Naczelny Instytut Akcji Katolickiej w Poznaniu podał naszym organizacjom, tworzącym Akcję Katolicką, program jak mamy wprowadzać w życie uchwały pierwszego Synodu Plenarnego. W styczniu pracowaliśmy nad rozszerzeniem dobrej prasy, urządzaniem wystaw dobrych książek, powiększaniem abonamentu pism katolickich. — Obecnie w lutym, nawiązując do rocznicy wstąpienia na tron Piotrowy Ojca św. Piusa XI, weźmiemy sobie za przedmiot naszych rozważań: 1) Zaznajomienie się z hierarchią czyli rządami kościoła, 2) Stosunek nasz do kościoła i parafii.

Śp. biskup Bilczewski bardzo pięknie porównał Kościół do systemu słonecznego. „Na niebie widzimy ciała niebieskie różnej wielkości, które krążą jedne dookoła drugich, czerpiąc swe światło od słońca. Tak samo małe ogniska parafialne obracają się wokoło większych ognisk diecezjalnych, które zwracają się ku Rzymowi, jakby do słońca. Cały zaś Kościół t. j. parafie i diecezje, krążą wokoło niewidzialnego ogniska, którym jest Chrystus Pan, założyciel Kościoła“. Łączy nas w kościele jedna wiara, wspólne źródła łaski i wspólna organizacja, na czele której stoi hierarchia, czyli rząd kościelny. Ta hierarchia ma różne stopnie. Na czele jest Papież, potem biskupi, dziekan i proboszcz.

Po Wniebowstąpieniu Pana Jezusa, apostołowie rozeszli się po całym świecie, nauczając narody. Powstawały kościoły, które przeważnie miały swe siedziby w miastach. Z tych kościołów wychodzili misjonarze i nawracali ludność wiejską, która była pogańska.

Tworzyli po wsiach koła, okręgi chrześcijańskie, zależne od przełożonego czyli biskupa, który mieszkał w mieście. Te wszystkie okręgi nazwano parafiami. Okręg zaś rządzony w mieście przez biskupa a obejmujący wszystkie wiejskie parafie, nazwano diecezją.

Diecezja jest to obszar, wyznaczony przez Stolicę Apostolską, w którym biskup posiada jako zwierzchnik kościelny, pełnię władzy.

Kilka diecezji obok siebie będących tworzą arcybiskupstwo na czele którego stoi metropolita. Do krakowskiego arcybiskupstwa należą diecezje: śląska, tarnowska, kielecka i częstochowska.

Władza ta ma trzy gałęzie: kapłańską, nauczycielską i władzę rządzenia. Papież wyznacza też katedrę, to jest kościół, który reprezentuje diecezję i jest pierwszym kościołem całej diecezji. Katedra znajduje się zawsze w stolicy biskupiej, czyli miejscu jego zamieszkania. Pierścień, który biskup nosi na palcu, jest symbolem jego zaślubin z katedrą, w której w niektóre wielkie uroczystości, ma obowiązek sam odprawić nabożeństwo. Biskup jest ustanowiony i mianowany przez Ojca św. i może być konsekrowany tylko za zezwoleniem Papieża.

A teraz przypatrzmy się parafii.

Jest to ściśle przez biskupa określony obszar ziemi, z określoną liczbą ludzi, który ma swojego duszpasterza. Duszpasterza parafii nazywamy proboszczem.

Wszyscy katolicy, zamieszkali na terenie jednej parafii, posiadają zawsze kościół parafialny, który nam wskazuje drogę do nieba. Tu odbywają się wszelkie nabożeństwa, czerpiemy tu obfite łaski Boże ze Sakramentów św., tu przyjmujemy chrzest, przystępujemy do pierwszej spowiedzi i Komunii św., do Sakramentu bierzmowania, tu zawierane są śluby małżeńskie, wreszcie też po najdłuższym życiu przy dźwiękach dzwonu parafialnego odprowadzą nas na wieczny spoczynek. Zazwyczaj przy kościele parafialnym stoi dom katolicki, gdzie gromadzą się nasze stowarzyszenia katolickie. Mamy biblioteki, świetlice, całe życie organizacyjne tam się odbywa. Jak wyżej było powiedziane na czele parafii stoi proboszcz — rządzi on parafią, jest za nią odpowiedzialny przed biskupem, przez którego został mianowany.

Zatem proboszcz jest prawnym kierownikiem, opiekunem, nauczycielem, doradcą w sprawach duchowych a zarazem stoi na straży majątku parafialnego.

Jakież są nasze obowiązki względem parafii?

W stosunku do proboszcza winniśmy mu przede wszystkim szacunek i posłuszeństwo, jakie należy się każdemu przedstawicielowi hierarchii kościelnej.

Papież zastępuje na ziemi samego Pana Jezusa. Ale Papież mieszka w Rzymie, rządzi i opiekuje się całym Kościołem, rozsianym po całym świecie i nie może być wszędzie osobiście obecnym. Dlatego zastępują go biskupi, których on sam mianuje i swoją władzę na nich przelewa. Ale znowu biskupi mają pod swoją opieką duże obszary i też nie mogą sami zająć się każdą duszą do Kościoła należącą. Więc te obszary, swoje diecezje, dzielą na dekanaty i parafie.

(Dekanat łączy kilka parafii, pod przewodnictwem jednego z proboszczów, noszącego tytuł dziekana).

Parafią rządzi i opiekuje się proboszcz. Widzimy więc, że władza proboszcza jest jakgdyby przedłużeniem tego promienia, który, wyszedłszy od Chrystusa Pana, przez osobę Ojca św. biskupa, dziekana

i proboszcza trafić ma do serca każdego katolika świeckiego. A więc my, parafianie, uszanować, ukochać i czcią synowską otoczyć musimy naszego proboszcza i całe duchowieństwo. Ta cześć synowska okazać się musi nie tylko przez nasze osobiste uczucia, ale także energicznym i odważnym wystąpieniem, gdyby kiedykolwiek w naszej obecności, ktokolwiek pozwolił sobie na krytykę lub nieprzystojny żart. Niech każdy wie, że żaden katolik nie pozwoli lekceważąco wyrażać się o księdzu, tak, jak żadne dziecko nie pozwoli obrażać swego ojca. Godność kapłańska jest najwyższą godnością, jakiej człowiek dostąpić może na ziemi, bo przez ręce kapłana przychodzi do nas Pan Jezus i Jego łaska. Na jego słowo Bóg odpuszcza nam grzechy w konfesjonale i na jego słowo zstępuje na ołtarz pod postacią chleba. Kapłan podaje nam Jezusa, ile razy chcemy Go przyjąć do duszy naszej.

Miłość i cześć synowska okazuje się przede wszystkim w posłuszeństwie. Każdy więc parafianin, zgodnie z uchwałami synodu, powinien zapoznawać się z encyklikami papieskimi, z listami pasterskimi biskupów i poleceniami proboszczów i wypełniać je z synowskim posłuszeństwem i apostolską gorliwością. Dlatego trzeba słuchać uważnie kazań i tego wszystkiego, co proboszcz lub jego pomocnik wikariusz głosi z ambony. Następnie trzeba te polecenia wykonać, czyli dobre chęci zamieniać w czyn. Synod uchwałą 62 nawołuje katolików świeckich do współpracy z duchowieństwem, nad zachowaniem wiary i dobrych obyczajów. A więc współpracować powinniśmy.

Jak ta praca ma wyglądać?

Przede wszystkim w Akcji Katolickiej i przez nią. Wszyscy katolicy mają skupiać się w organizacjach Akcji Katolickiej, każdy w swojej kolumnie, odpowiednio do swojego wieku i stanu i tak pracować. Nie tylko należeć, ale spełniać obowiązki nałożone statutem. Oprócz organizacji Akcji Katolickiej istnieją różne inne dzieła i przedsięwzięcia w parafii. Uchwała 60 synodu powiada, że wierni powinni sobie poczytywać za obowiązek i zaszczyt popieranie i podtrzymywanie tych dzieł. A więc brać udział w organizacji miłosierdzia chrześcijańskiego: otaczać opieką ubogich i chorych. Dokładać starań, żeby na łono Kościoła Chrystusowego sprowadzać niewierzących, sekciarzy, odstępców od wiary i żydów mieszkających na terenie parafii.

Zakładać katolickie biblioteki i czytelnie, urządzać sprzedaż pism i książek duchem katolickim owianych. Wierni powinni w swojej parafii przyjmować święte sakramenty, a jeśli ktoś do spowiedzi i Komunii św. wielkanocnej przystępuje gdzie indziej, winien zawiadomić o tym swojego proboszcza. Przed ślubem mają nowożeńcy poddać się egzaminowi przedślubnemu ochotnie, jeśli zażąda od nich tego proboszcz.

Na parafianach spoczywa jeszcze jeden obowiązek, mianowicie materialnej opieki nad kościołem parafialnym. Wydatki połączone ze wznoszeniem, utrzymywaniem i naprawianiem kościoła i budynków parafialnych, obowiązani są pokrywać, zgodnie z uchwałą 138 synodu, patronowie i parafianie, w całości lub w części. Kościół parafialny to wspólna własność wszystkich parafian. Dbać muszą o jego potrzeby także finansowe.

Ofiara na kościół jest dobrowolna i wypływać powinna nie z przymusu zewnętrznego, ale z moralnego nakazu wiary i z poczucia solidarności kościelnej. Przykładem niech nam będą stare zwyczaje, sięgające czasów apostolskich. Ubodzy niech dają mniej, bogaci więcej, ale: „każdy niech daje, jako postanowił w swym sercu; nie ze smutkiem i z musu albowiem ochotnego dawcę Bóg miłuje" — powiedział św. Paweł. (2 Kor. 9, 7).

Wy druhny o ile nie macie jeszcze swoich pieniędzy, możecie zawsze dać swoją pracę kościołowi. Pamiętajcie o utrzymywaniu czystości w kościele, o ubieraniu ołtarzy kwiatami, naprawianiu bielizny kościelnej. Każdy proboszcz przyjmie waszą pomoc, jeżeli szczerze i ochotnie mu ją ofiarujecie, a wytrwale będziecie wypełniać. Pamiętajcie także o krzyżach i kaplicach przydrożnych w waszej parafii, to też są jakgdyby małe kościółki, z których Pan Jezus, Matka Najświętsza i Święci Pańscy błogosławią ludziom. Niech nigdy nie będą opuszczone i zaniedbane tam, gdzie istnieje oddział K. S. M. ż.

DONIESIENIA SEKRETARIATU.

Rekolekcje zamknięte. Dnia 22 lutego, tj. we środę popielcową rozpoczną się w Mucharzu rekolekcje zamknięte dla druhen okręgu suskiego i bliższych oddziałów okręgu wadowickiego. Początek 22 lutego o godzinie 6 wieczorem, zakończenie 26 lutego rano. Opłata od druhny zł 5,50. Każda druhna ma przywieźć ze sobą małą poduszkę, koc lub ciepłą chustkę do przykrycia, dwa prześcieradła, różaniec, książkę do nabożeństwa, mydło, ręcznik, grzebień, igły i nici. Zgłoszenia wysyłać: poczta Mucharz, Wielebne Siostry Pasjonistki.

Sprawozdania roczne napływają bardzo wolno. Prosimy przestrzegać terminu przesyłania wypełnionych formularzy, który upływa 15 lutego. Zatem pośpieszajcie druhny, by spełnić na czas ten obowiązek. W ślad za sprawozdaniem wysyłajcie roczną składkę do Stowarzyszenia, która do 1 marca wynosi po 20 gr od druhny, zaś po 1 marca po 30 gr.

KURS DLA ZASTĘPOWYCH W MYŚLENICACH.

Dnia 18 lutego rozpocznie się kurs dla zastępowych, połączony z kursem świetlicowym, dla całego okręgu myślenickiego. — Każdy Oddział niech wyśle na ten kurs przynajmniej dwie druhny młode, sprytne i rozgarnięte, któreby potem ożywiły całą pracę w Oddziale. Na kurs należy przywieźć ze sobą: małą poduszkę, koc lub ciepłą chustkę, 2 prześcieradła, ręcznik, mydło, grzebień, igłę i nici. O ile możności także strój góralski. Kurs rozpocznie się 18 lutego o godzinie 10 rano, zakończy się **20 lutego odprawą okręgową,** ażeby oszczędzić kosztów przyjazdu powtórnego na odprawę. Opłata za cały kurs z noclegiem i utrzymaniem zł 3,50. Przybywajcie jak najliczniej.

Wydawca: Sekretariat K. S. M. Ż. — Redaktor odpowiedzialny: Anna Orłowska.

Drukarnia Polska Fr. Zemanka w Krakowie, ul. Tadeusza Kościuszki 3.